

# Tercet Egzotyczny, Emigranci

Czasami niektórym się zdaje  
Że kiedy odjadą już stąd  
Za pracą i chlebem i majem  
Powita ich ten obcy ląd

Emigranci, emigranci  
Co Was czeka?  
Czy się kiedyś spełnią Wasze cudne sny  
Emigranci, zostawiacie kraj rodzinny  
Który o Was będzie cicho ronić łzy  
Lepiej zostań i obejrzyj się za siebie  
Czy nie woła Cię z daleka pól tych woń  
Czy to niebo będzie takie czy w potrzebie  
Ktoś wyciągnie tam do Ciebie bratnią dłoń  
Czy to niebo będzie takie czy w potrzebie  
Ktoś wyciągnie tam do Ciebie bratnią dłoń

Gdy będziesz daleko, daleko  
Zapłaczesz, przypomnisz swój kraj  
Matkę, co płacze za piecem  
I kwiaty na łące, i gaj

Emigranci, emigranci  
Co Was czeka?  
Czy się kiedyś spełnią Wasze cudne sny  
Emigranci, zostawiacie kraj rodzinny  
Który o Was będzie cicho ronić łzy  
Lepiej zostań i obejrzyj się za siebie  
Czy nie woła Cię z daleka pól tych woń  
Czy to niebo będzie takie czy w potrzebie  
Ktoś wyciągnie tam do Ciebie bratnią dłoń  
Czy to niebo będzie takie czy w potrzebie  
Ktoś wyciągnie tam do Ciebie bratnią dłoń